

Sygn. akt II Ca 620/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 17 lutego 2017 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy**

w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Miczke (spr.)

Sędzia: SO Danuta Silska

Sędzia: SR del. do SO Joanna Mataczyńska

Protokolant: prot. sąd. Patrycja Hencel

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2017 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z wniosku K. S.

przy udziale K. K. (1), T. D., A. M., E. Z. (1), M. K. (1), E. Z. (2), J. K. (1), R. K. (1), J. K. (2), S. O., B. K., H. M., N. G., M. K. (2)

o stwierdzenie nabycia spadku po M. K. (3)

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawczynię

od postanowienia Sądu Rejonowego w Gnieźnie

z dnia 28 maja 2015 r.

sygn. akt I Ns 468/13

**p o s t a n a w i a:**

***uchylić zaskarżone postanowienie, znosząc postępowanie w całości i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Gnieźnie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.***

Danuta Silska Marcin Miczke Joanna Mataczyńska

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z 28 maja 2015 r. Sąd Rejonowy w Gnieźnie w pkt 1. stwierdził, że spadek po M. K. (3) z domu K. (córce J. i M.) zmarłej w dniu 14 listopada 1975r. w miejscowości K., ostatnio stale zamieszkałej w miejscowości K., na podstawie ustawy nabyli syn W. K. (syn F. i M.), syn C. K. (syn F. i M.), syn J. K. (3) (syn F. i M.) i córka M. K. (5) z domu K. (córka F. i M.) - w 1/4 (jedna czwarta) części spadku każdy, w pkt 2. stwierdził, że gospodarstwo rolne wchodzące w skład spadku po M. K. (3) z domu K. na podstawie ustawy nabył syn W. K. (syn F. i M.), w całości, w pkt 3. kosztami postępowania obciążył strony w zakresie przez nie poniesionym, pozostałe koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

Sąd Rejonowy uzasadniał, że M. K. (3) z domu K. urodziła się (...) w N., a zmarła (...) listopada 1975 r. w K., gdzie było jej ostatnie miejsce zamieszkania. W dacie śmierci spadkodawczyni była wdową. W ciągu swojego życia jednokrotnie pozostawała w związku małżeńskim z F. K., aż do jego śmierci (...) października 1968 r. Ze związku małżeńskiego z F. K. spadkodawczyni miała czworo dzieci: 1) W. K. (zmarł (...) czerwca 1999 r.) – miał dwie córki: A. M. i E. Z. (1); żona W. K., M. K. (3) zmarła (...) maja 1970 r. 2) syn C. K. (zmarł (...) sierpnia 1994 r.) – miał czworo dzieci: K. K. (1), Z. K. (1), K. S. i M. K. (6) (zmarł (...) marca 1981 r.); żona C. K., Z. K. (2) zmarła (...) września 2011 r., żoną M. K. (6) była T. K., 3) syn J. K. (3) (zmarł (...) kwietnia 1992 r.) – troje dzieci: J. K. (1), E. Z. (2) i M. K. (1); J. K. (3) rozwiódł się z żoną J. K. (4) na podstawie wyroku z dnia (...), 4) córka M. K. (7), z domu K. (zmarła (...) marca 2008 r.) – miała troje dzieci: R. K. (1), S. O. i J. K. (2); mężem M. K. (7) był R. K. (2) (zmarł (...) maja 2002 r.)

Spadkodawczyni M. K. (3) innych dzieci małżeńskich, pozamałżeńskich albo przysposobionych nie posiadała. W dacie śmierci spadkodawczyni jej mąż nie żył, a wszystkie jej dzieci żyły oraz były pełnoletnie. Spadkodawczyni M. K. (3) nie pozostawiła testamentu. Żaden ze spadkobierców nie składał oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku po zmarłej, nie zrzekał się dziedziczenia po niej i nie został uznany za niegodnego do dziedziczenia.

Po F. K. toczyło się postępowanie spadkowe, w wyniku którego Sąd Powiatowy w P. w postanowieniu z dnia 18 kwietnia 1969 r. (I Ns 132/69) stwierdził, że spadek po F. K. nabyli z mocy ustawy żona M. K. (3) – w  $\frac{1}{4}$  oraz dzieci: W. K., C. K., J. K. (3) i M. K. (7) – każde z nich po  $\frac{3}{16}$  części; oraz stwierdził, że gospodarstwo rolne o powierzchni 8.67.70 ha, zapisane w księdze wieczystej KW nr (...), odziedziczyli: M. K. (3) i W. K. – po  $\frac{1}{2}$  każde z nich.

Następnie decyzją z dnia 25 marca 1971 r. Powiatowa Komisja Ziemska w P. przejęła z nieruchomości rolnej położonej w K. o powierzchni 8.67.70 ha, zapisanej w księdze wieczystej KW nr (...) na Skarb Państwa 6.80.70 ha oraz pozostawiła 1.87 ha z zabudowaniami położonymi w K. M. K. (3) i F. K..

W skład spadku po M. K. (3) wchodzi udział wynoszący  $\frac{1}{2}$  w gospodarstwie rolnym położonym w K., gmina P., w skład którego wchodzi dwie działki oznaczone numerami (...), o powierzchni 1,7990 ha, dla którego w Sądzie Rejonowym w G. prowadzona jest księga wieczysta (...). Udział wynoszący  $\frac{1}{2}$  w tym gospodarstwie należał do syna spadkodawczyni W. K.. Działki (...) po dokonaniu zmiany w ewidencji gruntów posiadają obecnie numery odpowiednio: (...).

W dacie śmierci męża spadkodawczyni F. K., na przedmiotowym gospodarstwie pracowała M. K. (3) wraz z synem W. K., który równocześnie był zatrudniony w P. na stanowisku pomocnika. Wynajmował maszyny rolnicze z Kółka Rolniczego w P. oraz w pracach polowych korzystał z pomocy sąsiadów. Pozostałe dzieci spadkodawczyni, w tym C. K. wyprowadziły się z domu rodzinnego.

Spadkodawczyni M. K. (3) chorowała, aż do swojej śmierci 14 listopada 1975 r., zajmował się nią mieszkający z matką, W. K. oraz jego córki E. i A.. Żona W. K. zmarła (...) maja 1970 r. Po śmierci spadkodawczyni W. K. w dalszym ciągu zajmował się gospodarstwem rolnym, a jego córki wykonywały drobne prace polowe. Obydwie córki W. K. nadal zamieszkują w tym samym domu i uprawiają grunty rolne.

Syn spadkodawczyni J. K. (3) był pracownikiem fizycznym w fabryce (...) w P. i nie miał wykształcenia rolniczego. Nigdy nie pracował w gospodarstwie rolnym ani nie miał własnego gospodarstwa.

C. K., syn spadkodawczyni wyprowadził się od rodziców. W chwili jej śmierci od 11 lat pracował w Spółdzielni (...) w P. i mieszkał w K. z żoną Z. K. (2), z którą wziął ślub w 1950 r. Na podstawie umowy darowizny z dnia 12 stycznia 1962 r. dostał od swojego teścia grunty rolne, składające się z działek nr (...) (późn. (...)) i (...) (późn. nr (...)) o łącznej powierzchni 1.01 ha, zapisane w księdze wieczystej KW nr (...). Pod koniec lat 70-tych przeprowadził się do P., gdzie dostał mieszkanie w bloku. W dniu 27 marca 1986 r. C. K. sprzedał wszystkie grunty rolne małżonkom L.. W czasie, gdy C. K. był właścicielem powyższej działki rolnej nie uprawiał jej. Nie miał również sprzętu rolniczego ani zabudowań gospodarczych. Ziemię uprawiał jego sąsiad, p. N., który siał na niej zboże za zgodą właściciela.

Po W. K. toczyło się postępowanie spadkowe, w ramach którego Sąd Rejonowy w G. w sprawie I Ns 1225/10 stwierdził, że spadek po nim na podstawie ustawy, tak w zakresie ogólnym jak i w części stanowiącej gospodarstwo rolne nabyły córki E. Z. (1) i A. M. – po połowie.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów: odpisów skróconych aktów zgonu: M. K. (3) (k. 2, k. 91), Z. K. (2) (k. 4, k. 142), C. K. (k. 5, k. 126), W. K. (k. 125), J. K. (3) (k. 127), M. K. (3) z domu D. (k. 131), M. K. (6) (k. 141), odpisów skróconych aktów małżeństwa: C. K. (k. 3), W. K. (k. 124), J. i J. G. (k. 136), M. i T. K. (k. 140), odpisów skróconych aktów urodzenia: K. K. (1) (k. 6, k. 137), Z. K. (1) (k. 7, k. 138), K. K. (3) (k. 8, k. 139), M. K. (5) (k. 123), A. K. (k. 129), E. K. (k. 130), J. K. (1), E. K., M. K. (3) (k. 133 – 135), odpisu z akt sprawy I Ns 132/69 sporządzonego przez SO w P.: aktu zgonu F. K. (k. 97), aktu małżeństwa F. i M. K. (3) (k. 98), aktów urodzenia: W. K., C. K., J. K. (3), M. K. (5) (k. 99 – 102), wypisu z aktu urodzenia W. K. (k. 122), kopii dowodów osobistych: R. K. (1), S. O. i J. K. (2) (k. 144, 146, 148), kopii aktów zgonu i małżeństwa M. i R. K. (2) (k. 149 - 151), zapewnienia spadkowego K. S. (k. 17), odpisu księgi wieczystej (...) (k. 92 – 93), zaświadczenia z Urzędu Miasta i Gminy w P. (k. 121), wypisu i wyrysu z rejestru gruntów (k. 94 – 95), postanowienia z dnia 18.04.1969 r. (k. 117), decyzji (...) w P. z dnia 25.03.1971 r. (k. 128), zeznań uczestników postępowania: E. Z. (1) (k. 77 – 78), M. K. (1) (k. 78), E. Z. (2) (k. 79), K. K. (1) (k. 79), Z. K. (1) (k. 173 – 174), T. D. (k. 174), zaświadczenia Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej z dnia 01.02.1969 r. (k. 105), protokołu posiedzenia z dnia 18.04.1969 r. w sprawie I Ns 132/69 (k. 116), zaświadczenia Starosty (...) z dnia 16.10.2014 r. (k. 180) i z dnia 22.09.2014 r. (k. 181), postanowienia z dnia 07.09.1962 r. (k. 71), zeznań M. N. (k. 201 – 202), postanowienia SR w G.z dnia 08.08.2011 r. (k. 132).

Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne przedłożone do akt sprawy dokumenty urzędowe. Zostały one bowiem sporządzone przez kompetentne organy w zakresie ich właściwości i w przepisany prawem sposób. Sąd I instancji uznał także za wiarygodne zapewnienie spadkowe złożone przez wnioskodawczynię K. S., bowiem w dalszym toku postępowania do sprawy przystąpili kolejni uczestnicy postępowania, którzy wykazali swoje pochodzenie od spadkodawczyni, a złożone przez nich zeznania potwierdzały ilość dzieci i wnuków spadkodawczyni. W dalszym toku postępowania okoliczność dotycząca osób będących spadkobiercami ustawowymi nie była kwestionowana, a ponadto znalazła pełne odzwierciedlenie w ujawnionych dokumentach urzędowych w postaci odpisów aktów stanu cywilnego.

Sąd Rejonowy w ograniczonym zakresie dał wiarę zeznaniom wnioskodawczyni oraz uczestnikom postępowania (K. K. (1), Z. K. (1)) co do tego, że C. K. był właścicielem gruntu o powierzchni 1 ha, które dostał od teścia, nie miał maszyn rolniczych oraz w uprawie gruntu pomagał mu sąsiad, który miał maszyny rolnicze (k. 174). Sąd nie dał im wiary odnośnie okoliczności samodzielnej uprawy działki przez C. K., uznając w tym zakresie za zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy zeznania świadka M. N. (k. 201 – 202), który jako osoba niezwiązana z żadną ze stron postępowania nie miał interesu w korzystnym dla któregośkolwiek ze spadkobierców rozstrzygnięciu sprawy. Świadek zeznawał spójnie i logicznie, podając, że jego ojciec uprawiał grunt należący w rzeczywistości do C. K.. Również zeznania pozostałych uczestników postępowania Sąd uznał za zgodne z prawdą.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji stwierdził, że do stwierdzenia nabycia spadku po zmarłej M. K. (3) zastosowanie znajdują przepisy kodeksu cywilnego i aktów wykonawczych do kodeksu cywilnego obowiązujące w dacie jej śmierci, tj. (...) listopada 1975 roku. Powołał art. 924-926 i 931 k.c. Wskazał, że żaden ze spadkobierców nie odrzucił spadku po zmarłej, nie zrzekał się dziedziczenia i nie został uznany za niegodnego do dziedziczenia. Spadkodawczyni nie pozostawiła testamentu. W dacie śmierci spadkodawczyni M. K. (3) była wdową po F. K., który zmarł (...) października 1967 roku. W dacie jej śmierci pozostawały przy życiu wszystkie jej dzieci, tj. W. K., C. K., J. K. (3) i M. K. (5) z domu K.. Tak więc do dziedziczenia ogółu spadku po spadkodawczyni M. K. (3) uprawnione są zgodnie z art. 931 § 1 i 2 k.c. jej dzieci: W. K., C. K., J. K. (3) i M. K. (5) z domu K. – w ¼ części spadku każdy.

Wobec tego, że w skład spadku po M. K. (3) wchodził udział w 1/2 części w gospodarstwie rolnym położonym w K., Sąd Rejonowy orzekł odrębnie o dziedziczeniu w tym zakresie na podstawie art. 670 § 2 k.p.c. Wedle art. LI ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz.U. z 1964 r. Nr 16, poz. 94) do spraw spadkowych stosuje się prawo obowiązujące w chwili śmierci spadkodawcy. Sąd Rejonowy zastosował obowiązujące w dniu śmierci spadkodawczyni art. 1058 i 1059 k.c. oraz przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 listopada

1964 r. – w sprawie przenoszenia własności nieruchomości rolnych, znoszenia współwłasności takich nieruchomości oraz dziedziczenia gospodarstw rolnych (Dz. U. z 1972 Nr 31, poz. 215 ze zm.).

Sąd Rejonowy uzasadniał, że 1 lutego 1969 r. Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w P. wydało zaświadczenie, w którym wskazało, że W. K. zamieszkuje wraz z matką M. K. (3) w gospodarstwie rolnym w K., w którym pracują i prowadzą je (k. 105). Dodatkowo materiał dowodowy zgromadzony w sprawie daje podstawy do uznania, że W. K. bezpośrednio przed otwarciem spadku pracowały w tym gospodarstwie. Jeszcze przed śmiercią spadkodawczyni wszystkie dzieci wyprowadziły się z domu rodzinnego i został jedynie najstarszy W., co potwierdził uczestnik K. K. (1) (k. 79) i E. Z. (2) (k. 79). Po śmierci swojego ojca, F. K. porzucił on pracę zawodową i zajął się gospodarstwem rolnym, które od tego czasu stanowiło jego źródło utrzymania. Mieszkał tam do końca swojego życia, a obecnie mieszkają tam i prowadzą gospodarstwo rolne córki W. K., E. Z. (1) i A. M.. Z zeznań uczestniczki E. Z. (1) wynika, że wynajmował maszyny rolnicze z Kółka Rolniczego w P. oraz czasami korzystał z pomocy sąsiadów (k. 78). W ocenie Sądu Rejonowego W. K. spełniał wymogi do dziedziczenia gospodarstwa rolnego jako osoba bezpośrednio pracująca i prowadząca gospodarstwo rolne w chwili śmierci M. K. (3).

Sąd I instancji ustalił, że córka M. K. (3), M. K. (7) nie miała wykształcenia rolniczego i nie pracowała w żadnym gospodarstwie rolnym. Jako nastolatka wyjechała do Niemiec i tam została oraz nie utrzymywała kontaktu z rodzicami. Okoliczność tę potwierdzili przesłuchiwani uczestnicy. Z kolei J. K. (3) był pracownikiem fizycznym bez wyuczonego zawodu i również pracował w (...) w P.. Nigdy nie pracował w gospodarstwie rolnym, ani nie miał własnego gospodarstwa, co potwierdziła jego córka M. K. (1) (k. 78).

Sąd Rejonowy ustalił, że C. K. nie miał wykształcenia rolniczego i w dacie otwarcia spadku pracował w fabryce chemicznej. Z zeznań świadków i uczestników postępowania wynikało, że wyprowadził się od rodziców i zamieszkał ze swoją żoną i z teściami w K.. Zatem w odniesieniu do C. K. uprawnienie do dziedziczenia gospodarstwa rolnego (z uwagi na brak wypełnienia innych przesłanek z art. 1059 k.c.) musiałoby wynikać bądź z prowadzenia, w dacie otwarcia spadku, innego indywidualnego gospodarstwa rolnego bądź gospodarstwa rolnego małżonka lub jego rodziców. Należało zatem ustalić czy w związku z powyższym spełniał on warunki do dziedziczenia gospodarstwa rolnego na podstawie art. 1059 pkt 3 k.c.

W dacie śmierci spadkodawczyni, C. K. był właścicielem gruntów rolnych o powierzchni powyżej 1 ha. Sąd Rejonowy ocenił jednak, że C. K. nie prowadził gospodarstwa rolnego. Dla ustalenia definicji gospodarstwa rolnego w stanie prawnym obowiązującym w dacie śmierci spadkodawczyni, konieczne było skorzystanie z definicji zawartej w przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z 28 listopada 1964 r. w sprawie przenoszenia własności nieruchomości rolnych, znoszenia współwłasności takich nieruchomości oraz dziedziczenia gospodarstw rolnych (Dz. U. Nr 45, poz. 304). Zgodnie z § 2 ust. 1 tego rozporządzenia gospodarstwo rolne stanowią wszystkie należące do tej samej osoby (osób) nieruchomości rolne, jeżeli stanowią lub mogą stanowić zorganizowaną całość gospodarczą wraz z budynkami, urządzeniami, inwentarzem żywym i martwym, zapasami oraz prawami i obowiązkami związanymi z prowadzeniem gospodarstwa rolnego (por. wyrok NSA z dnia 12 stycznia 2010 r., I OSK 458/09, wyrok WSA w Olsztynie z dnia 24 lutego 2011 r. II SA/Ol 23/11). Z powołanego przepisu wynika, że gospodarstwo rolne to integralnie związane ze sobą, tworzące funkcjonalną całość nieruchomości rolne wraz z budynkami, urządzeniami, inwentarzem żywym i martwym, zapasami oraz prawami i obowiązkami związanymi z prowadzeniem tego gospodarstwa. A contrario za gospodarstwo rolne nie można uznać samej nieruchomości rolnej, bez zabudowań, jakichkolwiek urządzeń i inwentarza. Nie można stosować zamiennie pojęcie "nieruchomości rolnej" i "gospodarstwa rolnego". Przepisy § 1 i 2 ww. rozporządzenia w sposób odmienny i rozłączny zdefiniowały pojęcia nieruchomości rolnej (§ 1) i gospodarstwa rolnego (§ 2). I tak nieruchomość uważa się za rolną, jeżeli jest lub może być użytkowana na cele produkcji rolnej, nie wyłączając produkcji ogrodniczej, sadowniczej i rybnej. Z kolei, jak już wyżej wskazano, za gospodarstwo rolne uważa się wszystkie należące do tej samej osoby (osób) nieruchomości rolne, jeżeli stanowią lub mogą stanowić zorganizowaną całość gospodarczą wraz z budynkami, urządzeniami, inwentarzem żywym i martwym, zapasami oraz prawami i obowiązkami związanymi z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Skoro zatem - jak wynika z powołanych przepisów - prawodawca zdecydował się na rozróżnienie pojęć nieruchomości rolnej i gospodarstwa rolnego, nie ma podstaw do

utożsamiania ich znaczenia, właśnie ze względu na niebezpieczeństwo dokonywania wykładni synonimicznej przez przypisywanie różnym zwrotom tego samego znaczenia.

Sąd Rejonowy uzasadniał, że z treści zeznań świadków oraz uczestników postępowania wynika, że C. K. był właścicielem nieruchomości rolnej o powierzchni ponad 1 ha, jednak nie miał żadnego sprzętu rolniczego, zabudowań gospodarczych ani inwentarza. Już z tej racji nie ma podstaw do uznania, że prowadził on gospodarstwo rolne. Był on jedynie właścicielem nieruchomości rolnej. Sąd Rejonowy stwierdził w konsekwencji, że nie ma podstaw do uznania, że C. K. spełniał warunki do dziedziczenia gospodarstwa rolnego na podstawie art. 1059 pkt 3 k.c.

Sąd Rejonowy zauważył, że orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano, że jakkolwiek charakter pracy w innym niż spadkowe gospodarstwie rolnym nie został w ustawie ani w rozporządzeniu wykonawczym bliżej określony, to jednak z samego wymagania wykonywania jej w gospodarstwie rodziców spadkobiercy albo w gospodarstwie małżonka lub jego rodziców wynika, że powinna to być praca na stałe, a gospodarstwo to powinno być traktowane jako warsztat pracy, chociaż nie należy do spadkobiercy i chociaż dodatkowo zatrudniony był on gdzie indziej (zob. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 1970 r., III CZP 123/68 (OSNCP 1971, Nr 4, poz. 60)). Z kolei przez pracę w gospodarstwie rolnym należy rozumieć pracę w zorganizowanym gospodarstwie i wykonywanie na nim wszelkich czynności niezbędnych do należytego funkcjonowania gospodarstwa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 października 1967 r. II CR 362/67). Już z samego brzmienia art. 1059 k.c. wynika, że wolą ustawodawcy było powoływanie do dziedziczenia gospodarstw rolnych osób praktycznie zajmujących się rolnictwem. Tymczasem w dacie otwarcia spadku C. K. był w istocie właścicielem gruntu rolnego, którego sam nie uprawiał. Nie wykonywał żadnych prac polowych, a uprawę pozostawił sąsiadowi, p. N., który siał i zbierał zboże. Nie był też zainteresowany uprawą gruntu, który przyjął jedynie z uwagi na swojego teścia, który nie miał komu pozostawić ziemi. C. K. w chwili śmierci spadkodawczyni pracował zawodowo w zakładach (...) w P. i następnie przeprowadził się z K. do P., otrzymując mieszkanie w bloku.

Sąd Rejonowy podsumował, że W. K., jako jedyny z dzieci spadkodawczyni M. K. (3) miał uprawnienia do dziedziczenia gospodarstwa rolnego jako osoba pracująca w gospodarstwie rolnym, będącym przedmiotem spadku.

O uiszczonych kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., zgodnie z ogólną zasadą postępowania nieprocesowego, iż każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie. Nadto Sąd przejął koszty postępowania na rachunek Skarbu Państwa, mając na uwadze treść postanowienia z dnia 10 lutego 2014 r. (k. 52), orzekając jak w punkcie 3. postanowienia.

Apelację złożyła wnioskodawczyni. Zaskarżonemu postanowieniu zarzuciła:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 1059 §1 pkt 3 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niezastosowanie w stosunku do C. K., podczas gdy prowadził on gospodarstwo rolne swojego teścia;
2. naruszenie prawa materialnego, tj. § 2 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z 28 listopada 1964 roku w sprawie przenoszenia własności nieruchomości rolnych, znoszenia współwłasności takich nieruchomości oraz dziedziczenia gospodarstw rolnych (Dz. U. Nr 45, poz. 304, dalej jako: Rozporządzenie);
3. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 §1 k.p.c. poprzez nierozważenie wszechstronne materiału dowodowego i wadliwą ocenę dowodów z zeznań M. K. (8), polegające na przyjęciu, że C. K. był właścicielem nieruchomości rolnej, ale nie miał żadnego sprzętu rolniczego, zabudowań gospodarczych i inwentarza, podczas gdy z zeznań świadków wynika, że C. K. uprawiał grunty rolne;
4. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 299 k.p.c. poprzez pominięcie przez Sąd I instancji składanego przez wnioskodawczynię wniosku o jej przesłuchanie w charakterze strony.

Mając na uwadze powyższe wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia przez stwierdzenie, że gospodarstwo rolne wchodzące w skład spadku po M. K. (3) z domu K. na podstawie ustawy nabył (prócz) W. K. także C. K., ewentualnie o uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Uczestniczka A. M. wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie „od powoda” zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uczestniczka E. Z. (1) wniosła o oddalenie apelacji.

Uczestniczka B. K. wniosła jak w apelacji wnioskodawczyni.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

W sprawie wystąpiła nieważność postępowania przez pozbawienie uczestników postępowania R. K. (1), J. K. (5), S. O. i E. Z. (2) możliwości obrony swoich praw – art. 379 pkt 5 w zw. z art. 13 § 2 kpc.

Przesłanka nieważności postępowania w postaci pozbawienia strony możliwości obrony jej praw zachodzi, gdy w wyniku wadliwych czynności procesowych sądu lub strony przeciwnej strona nie mogła brać i nie brała udziału nie tylko w toku całego postępowania, ale także w jego istotnej części, przy czym chodzi o całkowite faktyczne pozbawienie możliwości obrony. Chodzi zatem tylko o takie uchybienia procesowe, które faktycznie uniemożliwiły stronie podjęcie obrony przed wydaniem merytorycznego rozstrzygnięcia. Chodzi o całkowite faktyczne pozbawienie możliwości działania. Najczęściej pozbawienie strony możliwości obrony swych praw polega na niezawiadomieniu o terminie posiedzeń, trwałym pozbawieniu możliwości składania pism procesowych czy wniosków dowodowych. Do takiej sytuacji dochodzi w razie wadliwości doręczeń i wynikającego stąd niebrania przez stronę udziału w postępowaniu sądowym; nie tylko w całym postępowaniu, ale także w istotnej jego części. Ocena, czy niemożność udziału strony dotyczyła istotnej części postępowania, uzależniona jest od tego, czy w okolicznościach konkretnej sprawy, w późniejszym czasie miała ona sposobność odwrócenia niekorzystnych dla niej skutków. (por. m.in. postanowienia SN: z 12 lutego 2014 r. IV CZ 113/14 Legalis, z dnia 13 czerwca 2013 r., I CSK 654/12; z dnia 26 września 2014 r., IV CZ 52/14; z dnia 12 lutego 2015 r., IV CZ 113/14; z dnia 20 listopada 2015 r., I CSK 888/14, postanowienie SN z 29 września 2016 r. V CZ 56/16, postanowienie SN z 8.12.2016 r. I CZ 23/16 Legalis).

Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyraził słuszny pogląd, że niedoręczenie stronie odpisu pisma procesowego przeciwnika z reguły nie pozbawia strony możliwości obrony jej praw i nie powoduje nieważności postępowania z przyczyn określonych w art. 379 pkt 5 KPC. Inaczej należy ocenić sytuację, w której w powyższym piśmie przedstawione zostały przez powoda twierdzenia i dowody fundamentalne dla kierunku rozstrzygnięcia sprawy, a pozwana - bez jakiegokolwiek własnego uchybienia - nie miała o nich jakiegokolwiek wiedzy. (wyrok SA w Szczecinie z dnia 7 czerwca 2016 r. I ACa 38/16 Legalis)

Uczestnicy postępowania R. K. (1), J. K. (2) i S. O. mieszkają w Niemczech i nie władają językiem polskim. Wynika to z wyjaśnień złożonych na rozprawie odwoławczej 13 września 2016 r. przez uczestniczkę A. M. oraz z pisma złożonego w tej sprawie przez R. K. (1), J. K. (5) i S. O. w języku niemieckim, przetłumaczonego na język polski (k.26, 43) Sąd Rejonowy nie doręczył tym uczestnikom odpisu wniosku o stwierdzenie nabycia spadku złożonego przez K. S., nie doręczył odpisu wniosku złożonego odrębnie przez A. M. (zarejestrowanego pod sygn. I Ns 1164/13, sprawę połączono do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia z niniejszą sprawą) ani przez M. K. (1) i E. Z. (2) (sygn. I Ns 502/13, także połączona z niniejszą sprawą do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia). Nie tylko nie doręczył więc najistotniejszych pism w sprawie, które określają jej przedmiot, ale nie doręczył także zawiadomień o rozprawach odpowiednio przetłumaczonych na język niemiecki, ewentualnie bez tłumaczenia, ale z pouczeniem w języku niemieckim, że mają prawo odmówić przyjęcia pism doręczonych im w języku polskim. Nie trzeba dodawać, że Sąd Rejonowy nie nakazał tłumaczenia obu wniosków na język niemiecki i doręczenia uczestnikom w tym języku.

Sąd Rejonowy nie zastosował przepisów rozporządzenia Nr 1393/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 13 listopada 2007 r. dotyczące doręczania w państwach członkowskich dokumentów sądowych i pozasądowych

w sprawach cywilnych i handlowych (doręczanie dokumentów) oraz uchylające rozporządzenie Rady (WE) Nr 1348/2000. Zgodnie z art.14 Rozporządzenia każde państwo członkowskie może doręczać dokumenty sądowe osobom zamieszkałym w innym państwie członkowskim bezpośrednio drogą pocztową - listem poleconym za potwierdzeniem odbioru lub równoważną przesyłką. Przepis ten znajduje się w sekcji 2., a więc zgodnie z art.8 ust.4 Rozporządzenia przepisy art.8 ust.1, 2 i 3 Rozporządzenia mają zastosowanie. Zastosowanie mają więc wymogi odnoszące się do pouczenia na odpowiednim formularzu o prawie do odmowy przyjęcia pisma nie sporządzonego w języku, który adresat rozumie lub w języku urzędowym państwa członkowskiego, do którego adresowane są dokumenty, lub jeżeli w tym państwie członkowskim jest kilka języków urzędowych – w języku urzędowym lub jednym z języków urzędowych miejsca, w którym ma nastąpić doręczenie. Jeżeli adresat odmówi przyjęcia dokumentu, należy go przetłumaczyć, a datą doręczenia jest data doręczenia dokumentu z tłumaczeniem (ust.3).

Brak doręczenia R. K. (1), J. K. (5) i S. O. pouczenia o możliwości odmowy przyjęcia dokumentów, pouczenia sporządzonego na formularzu w języku niemieckim, brak doręczenia odpisu wniosku (nawet w języku polskim, którym nie władają), brak doręczenia odpisu wniosku z tłumaczeniem na zrozumiały dla nich język niemiecki spowodował, że uczestnicy ci nie wiedzieli, co jest przedmiotem tej sprawy i nie mieli możliwości przedstawienia swojego adekwatnego do przedmiotu sprawy stanowiska. Wiedza uczestników uzyskana od jednej z uczestniczek utrzymujących z nimi kontakty rodzinne nie ma znaczenia, bo nie jest formalnym, zgodnym z prawem sposobem doręczenia dokumentów sądowych, a nadto nie wiadomo w istocie, jakie informacje uczestniczka przekazywała krewnym w Niemczech. Z kolei pismo uczestników przysłane do Sądu Rejonowego w języku niemieckim, przetłumaczone na język polski, w którym stwierdzają oni, że otrzymali wezwanie na rozprawę 4.02.2014 r., że nie mają żadnych roszczeń i nie chcą uczestniczyć w dalszym postępowaniu, nie wystarczy, by uznać, że ich prawa nie zostały naruszone. Uczestnicy nie wiedzieli bowiem, co jest przedmiotem tej sprawy, a w piśmie odnoszą się do sprawy o stwierdzenie nabycia spadku po F. K. (sygn. akt I Ns 1230/10). Z pisma nie wynika, aby wiedzieli, co jest przedmiotem niniejszego postępowania, zatem w jakich „roszczeń” rezygnują.

Jeżeli strona na skutek wadliwości procesowych sądu nie mogła uczestniczyć i nie uczestniczyła w rozprawie bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku, to zachodzą podstawy, by przyjąć, że strona ta została pozbawiona możliwości obrony swych praw (zob. wyr. SN z 10.7.2000 r., II CKN 822/00, Legalis). E. Z. (2) nie została zawiadomiona o rozprawie, na której rozprawa została zamknięta, po której nastąpiło jedynie ogłoszenie postanowienia merytorycznie kończącego postępowanie. Uczestniczka ta została więc pozbawiona możliwości obrony swoich praw.

Reasumując, uczestnicy postępowania R. K. (1), J. K. (2) i S. O. zostali faktycznie i trwale pozbawieni możliwości obrony swoich praw w tym postępowaniu z powodu naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów o doręczaniu dokumentów sądowych. Pozbawienie dotyczyło całego postępowania. W jego trakcie Sąd wszak prowadził dowody, a zawiadomienia o terminach rozprawy były doręczane uczestnikom do Niemiec bez pouczenia na formularzu o możliwości odmowy przyjęcia, a więc bez możliwości uzyskania zawiadomień tłumaczonych na język niemiecki. Zatem na podstawie art. 379 pkt 5 i 386 § 2 w zw. z art.13 § 2 kpc zaskarżone postanowienie zostało uchylone, a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania, ze stosownym zniesieniem postępowania toczonego w I instancji w całości. Nieważność postępowania odnosząca się do pozbawienia możliwości obrony praw E. Z. (2) jest dodatkową okolicznością uzasadniająca uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Rejonowy oprócz wskazanych uchybień skutkujących nieważnością postępowania, uchybił istotnie także innym przepisom procesowym. Przede wszystkim doręczył odpisy wniosku jedynie uczestnikom K. K. (1), T. D. i Z. K. (1). Pozostałym uczestnikom odpisu wniosku nie doręczył (nie dotyczy to następców prawnych Z. K. (1), którzy wstąpili w sytuację prawnoprosesową swego spadkobiercy w toku postępowania przed Sądem II instancji). Tym pozostałym uczestnikom Sąd Rejonowy doręczył jedynie odpisy postanowienia o podjęciu zawieszzonego postępowania. M. K. (1), E. Z. (2) i A. M. złożyły osobne wnioski o stwierdzenie nabycia spadku (sprawy zarejestrowane pod sygn. I Ns 502/13 i I Ns 1164/13, połączone z niniejszą sprawą do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia), zatem na pewno знаły przedmiot sprawy. Tym niemniej należało im wzajemnie doręczyć odpisy ich wniosków, jak i wniosek K. K. (3) i jej doręczyć odpisy wniosków wymienionych uczestniczek. J. K. (1), E. Z. (1) i E. Z. (2) nie doręczono odpisów żadnego z

wniosków. E. Z. (2) i E. Z. (1) stawily się jednak na rozprawie 4 lutego 2014 r. i wypowiedziały się w sprawie, można zatem przyjąć, że wiedziały, co jest jej przedmiotem. Nie stawil się natomiast J. K. (1).

Z niewiadomych powodów Sąd Rejonowy uznawał w toku postępowania w I instancji, że radca prawny D. Ł. reprezentuje także E. Z. (1). W aktach brak jednakże pełnomocnictwa od E. Z. (1) dla tego pełnomocnika, a z wyjaśnień radcy prawnego Ł. złożonych w II instancji wynika, że nie reprezentował on E. Z. (1) (k.444). E. Z. (1) nie była więc zawiadamiana o kilku terminach rozprawy, ale została zawiadomiona o ostatnim terminie, nie doszło więc do pozbawienia obrony jej praw. Jednak Sad Rejonowy zaniechał doręczenia tej uczestniczce odpisu apelacji, co naprawił Sąd Okręgowy.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy przede wszystkim prawidłowo doręczy odpisy wniosku o stwierdzenie nabycia spadku po M. K. (3) złożone przez K. S., jak i przez M. K. (1), E. Z. (2) i A. M., przy czym w stosunku do uczestników zamieszkałych w Niemczech i niewładających językiem polskim zastosuje przepisy rozporządzenia nr 1393/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 13 listopada 2007 r. cyt. wyżej. Następnie Sąd Rejonowy przeprowadzi postępowanie dowodowe w całości, wobec zniesienia dotychczas przeprowadzonego postępowania, chyba, że wnioskodawczynie i uczestnicy postępowania zgodnie oświadczą, że nie żądają powtórzenia postępowania. Sąd, rozpoznając ponownie sprawę, powinien jednak zażądać od wnioskodawczynie i uczestników postępowania złożenia oświadczeń co do ich stosunku do przeprowadzonych dowodów i dokonanych czynności procesowych. Jeżeli nie zgłoszą oni wniosków o ponowne przeprowadzenie dowodów, sąd nie musi ponawiać zniesionego postępowania, chyba że sam stwierdzi, że jest to konieczne, mając na uwadze przyczynę nieważności. Sąd Okręgowy takiej konieczności nie widzi.

Sąd Rejonowy dokona przede wszystkim ustaleń niezbędnych do określenia kręgu osób zainteresowanych w sprawie, które powinny być uczestnikami postępowania, w celu ich wezwania do postępowania w tym charakterze i doręczenia odpisów wniosku. Jeżeli bowiem dziecko spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, po spadkodawcy dziedziczą jego dzieci, czyli wnuki spadkodawcy, ewentualnie dalsi zstępni (art.931 § 2 kc). Te osoby powinny wziąć udział w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku nie tylko po spadkodawcy, ale również po wstępnym swojego spadkodawcy, jeżeli nie dożył on otwarcia spadku po nim. Jeżeli natomiast spadkobierca zmarł po śmierci spadkodawcy, to w postępowaniu powinni uczestniczyć z kolei jego spadkobiercy (ustawowi bądź testamentowi, w zależności od sytuacji faktycznej i prawnej). Dzieci M. K. (3) zmarły po niej, a więc nie ma mowy o dziedziczeniu przez wnuków. Niemniej syn C. M. K. zmarł przed swoim ojcem, bo (...) września 1981 r. Nie dożył więc otwarcia spadku po ojcu, nie dziedziczy po C.. Jednak w takim razie po C. dziedziczą z ustawy, oprócz jego pozostałych dzieci, także jego wnuki, a dzieci M., jeśli M. dzieci posiadał. Sąd Rejonowy tego nie ustalił. Nie tyle więc T. D. powinna być uczestniczką postępowania, co dzieci M. K. (6), ewentualnie dalsi zstępni. Po drugie Z. K. (2), żona C. K., zmarła po nim, bo w 2011 r. Zatem dziedziczy z ustawy po mężu, a skoro tak, to gdyby żyła, byłaby zainteresowana w niniejszej sprawie (skoro jej mąż dziedziczy po M. K. (3) i jest zainteresowany w dziedziczeniu także gospodarstwa rolnego). Sąd Rejonowy winien więc ustalić, kto dziedziczy po M. K. (3) i jeśli są to osoby nie będące uczestnikami, wezwać je do udziału w sprawie w charakterze uczestników postępowania.

Sąd Rejonowy przystępując do rozpoznania sprawy rozpozna wniosek o przesłuchanie świadka J. C., zgłoszonego w apelacji, jak również przesłucha wnioskodawczynie i przeprowadzi ewentualne inne dowody, jeśli uzasadnione wnioski pojawią się przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

Sąd Rejonowy orzekając merytorycznie weźmie pod uwagę dorobek doktryny prawa cywilnego i Sądu Najwyższego odnośnie definicji nieruchomości rolnej i gospodarstwa rolnego, zawartych w § 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 listopada 1964r. w sprawie przenoszenia własności nieruchomości rolnych, znoszenia współwłasności takich nieruchomości oraz dziedziczenia gospodarstw rolnych (Dz.U.1972.49.317). Weźmie pod uwagę w szczególności pogląd, że nieruchomość rolna wyczerpuje w pewnych wypadkach definicję gospodarstwa rolnego (np. postanowienie SN z 8 grudnia 2000 r. I CKN 1036/99). Weźmie pod uwagę także poglądy odnoszące się do spełniania przesłanki dziedziczenia gospodarstwa rolnego spadkobiercy, który oprócz pracy w gospodarstwie rolnym (spadkowym albo innym) jest także zatrudniony gdzie indziej na podstawie umowy o pracę. (np. uchwała SN



z dnia 31 sierpnia 1965 r. III CO 37/65 OSNC 1966/5/70, postanowienie SN z dnia 1 października 1965 r. II CR 197/65 OSNC 1966/5/85). Sąd Okręgowy nie przesądza jednak na tym etapie zasadności poglądów prawnych odnoszących się do wymienionych dwóch ostatnich zagadnień, pozostawiając to Sądowi Rejonowemu.

SSO Danuta Silska SSO Marcin Miczke SSR del. Joanna Mataczyńska